

Nro.

102.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 5go Maia 1795.

Gazety.

AUSTRYA.

Z Wiednia dnia 25. Kwietnia.

Ponieważ przy otwarciu terazniejszey kampanii nasza armie z armią Rzeszy swe stanowiska koło *Renu* tak odmieniły, że nad Rzekami *Menem*, *Siege*, i *Wipper* aż do *Bazyley* konsystować będą, a Xiążę *Sasko-Czeszyński* od komens

mendy nad armią *Rzeszy* do tych czas mianey dnia 17. Kwietnia się uchylił; z tych miar Cezarz Jmć Kommandę tymczasową nad całą armią swoją, i armią *Rzeszy* zdał dotychczasowemu Jenerałowi Artyleryi Grafowi de *Clerfayt*, i tegoż za swego Feldmarszałka nominował.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 7. Kwietnia.

Dziennik ieden Paryżki o okolicznościach terażniejszych mówi następującym sposobem: „Jedno z najszcześniejszych zdarzeń rewolucyi naszej jest: że dzień następny od poprzedzającego zdaie się bydź na 100. lat oddalonym. W ostatnich tych dniach był *Paryż* teatrem wojny, i wielu krwawych utarczek, teraz zaś jest siedliskiem pokoju, i miłości braterskiej. Konwencya utwierdziła swóy kredyt, a rząd odzyskał swą władzę i energię, i dwa punkta najszcześniejszy są przedmiotem deliberacyów: iak nową Konstytucyę wprowadzić? i szkodków do życia nabyć można? „

To jest bezwzględna: że ośtatnie rozruchy w *Paryżu* nie tak były skutkiem głodu, iak bardziey czynnością partyi przeciwney owey, która w Konwencyi górę wzięła. Jakobini raz ieszcze chcieli doświadczyć sił swych, lecz i tą razą pogrzebieni zostali od partyi Moderantów. A ta teraz stara się użyć na swą stronę tego zwycięztwa, i uchylić z pomiędzy siebie owych wszystkich Deputowanych, którzy iey systematowi są przeciwni, i dla niey niebezpiecznemi stać się mogą.

Już ów los spotkał wielu najsławniejszych Jakobinów, lecz ieszcze nie chciało na tém przestać.

Dnia 5. Deputacya Besspieczeństwa uczyniła przez *Pemartin* okoliczną relacyę o poruszeniach dopiero wydarzonych w *Paryżu* i czytał z 3,000. dowodów bardzo wiele, z których się okazywało podobną do prawdy rzeczą, że różni Deputowani z partyi górney (Jakobini) pieniędzmi i wzywaniem lud wzburzyli, i nową Rewolucyę podniecili. Usprawiedliwiali się oni wprawdzie, i przytoczone przeciw nim dowody nie były do prawa bardzo stosowne; ale ponieważ nie tak szło tu o sprawiedliwość, iak o utwierdzenie zwycięztwa moderantów, dla tego

go dokładnie tey rzeczy nie rostrzaskaną; i uchwalono po długich sporach, aby i Deputowani *Mozeş Bayle, Cambon, Granet, Henz, Maignet, Levasseur, Crassoux, Lecointre, i Thüriot* byli arefztowani i na miejsce bezpieczne zaprowadzeni. A ponieważ to już za śrzedek zgucbienia przeciwney partyi wzięto, dla tego niektórych ieszcze innych oskarżano Deputowanych, i chciano arefztować, którzy zdawali się bydź przeciwni partyi Moderatów, lecz na te projekta aż do dalszego oskarżenia, przystąpiono do dziennego porządku. (Z tych którzy mieli bydź arefztowani naywiększa część ucieczką się salwowała.)

Potém żądał *Baissy d'Anglas*: iżby dobra familióm pozostałym po zabitych niewinnie niezwłocznie były powrócone, i żeby o tém Deputacye już dawno żadaną Relacyę dały. Na to zapewnił *Jobannot*: że Relacya owa już dawno jest wygotowana, lecz razem Deputacye chcą przelożyć specyfikacyę dóbr narodowych, z których się pokaże: że one nie tylko są aż nadto dostateczną hypotekę *Affygnatów*, lecz że ieszcze z nich zbywa nie mało dochodów,
któ-

które jeszcze długo na utrzymywanie wydatków extraordinarynych służyć mogą.

Na Seffvi wieczornej dnia 5. *Boissy d'Anglas* obrany był Prezydentem.

Dnia 6. projektował *Düssaulx*: aby dla okazania żalu nad wylaną krwią Francuzką był wystawiony publiczny ołtarz, na którymby z iedney strony był napis; *Ubolewanie Narodu*, na drugiej zaś *Litość nad obłądzonemi Obywatelami*. Ten projekt odesłano do Deputacyów.

Freron żądał: aby w powszechności zniesiono karę śmierci, i zostawiono ją tylko na powracających emigrantów, na utrzymujących zdradzieckie korespondencye, na fałszujących asygnaty, i usiłujących przywrócić godność Królewską. Ten projekt podobnież odesłano do Deputacyów. —

Aczkolwiek Jakobini w *Paryżu* są pogębieni, wszelakoż niedostatek żywności do tych czas panuje. Ubogie kobiety czekają czasem od 10. godziny w nocy do rana koło bud piekarskich, aby acz w tedy, mogły po półfunta chleba dostać. Tym

Tym czasem rozdaia ryż, i stare okrętowe suchary, a przyrzekaia: że w krótcie polepszenie ma nastąpić w tey mierze.

P O L S K A.

Z *Nitawy dnia 2. Kwietnia.*

Już dnia 17. Marca Zgromadzenie Szlachty *Kurlandskiej* uchwaliło zrzeczenie się władzy nad sobą *Polaków*, i poddanie się pod moc Imperatorowy *Rossyjskiej* z całym Xięstwem, Kraiem i Miastami. Tym czasem Wielkorodźcy tego Xięstwa oprócz *Burgrabiego de Homen* wzbraniaли się podpisać owej uchwały, w nieprzytomności swego Xięcia swoim tylko imieniem, w tak ważney rzeczy. Przyszło tedy było do wielkich sporów, lecz przytomny tam Gubernator *Rygi* (*Rossyjski*) Jenerał Porucznik *de Pahlen* z *Burgrabią de Homen* przymusił sprzeciwiającą się Szlachtę do oddalenia się z *Sesji*, i tak Akt następujący został dnia 18. Marca podpisany.

„ My Marszałek *Poselski*, i zgromadzeni na ziazd niniejszy *Posłowie* urodzonego *Rycerstwa* i *Ziemstwa Xięstw Kurl-*

Kurlandyi i Semigallii czyniemy wiadomo i wyznawamy, iż usunąwszy się iak naruroczyściey na zieździe ninieyszyn, z przyczyn i powodów w Manifestie naszym pod datą dzisieyszą wyliczonych, od dotychczasnego związku z Polską, i od dotychczasnego iey panowania i opieki nad nami i Xięztwy naszymi; a zapatruiąc się oraz, nie tylko na niezdolność naszą, iako stanu nadto szczupłego, byśmy udzielne, wyższey potędze niepodległe iestectwo mieć mogli; ale też, i na zawady, które dotąd układ lenności w Kurlandyi zwyczajny uszczęśliwieniu naszemu zastawiał: musieliśmy naturalnie nie iuż czuć potrzebę poddania się wyższey potędze: ale nawet żądać, ażeby zrzekaiąc się panowania dotychczasnego, i układu lenności, wraz z pośrzedkniącym, z tego oboygą pochodzącym rządem, wyższey tey potędze pod bezśrzedkowe poddać się władanie.

A ponieważ w tey nie tylko względem nas samych, ale i dla potomności naszej tak ważney odmianie, przypominamy sobie z pokorną wdzięcznością wysoką, i potężną ową opiekę, którą nas i te Xięztwa inż w całym biegu wieku tego wysocey sáwowladzcy Państw Rosyjskich,

skich, szczególnieyszym zaś sposobem świeżo, szczęśliwie panująca Imperatorwa Jeymcé wszech Roslyi Katarzyna II. przez cały ciąg szczęśliwie chlubnego panowania swego, wspierać raczyli, tak dalece, iż się do powtórzenia winnego nayuroczytszego wyznania publicznego przed całym światem obowiązani być czuemy, że nasze iestestwo z rządu stanów dotąd niewypadłe iedynie tey wyfokiey i możney opiece winni iesteśmy; takowe zaś przypomnienie przedsięwzięcie w nas sprawić musiało, byśmy się przez dobrowolne poddanie się pod świętne Berło Nayiaśnieyszey Imperatorowy Jeymci wszech Roslyi, nie iuż nadal sobie tę wysoką możną opiekę zapewnili; ale też do uczestnictwa błogosławieństw i uszczęśliwienia przyiść mogli, któremi się wierni poddani rządu tak potężnego, rozumnego, i sprawiedliwego, iak iest rząd szczęśliwie panującey Imperatorowy Jeymci Roslyiskiey, cieszą.

Reszta w Dodatku.